



25 lat miasta

Podsumowuje burmistrz Imielina Jan Chwiędacz

Kończący się rok 2020 jest krokiem Jubileuszu 25-lecia samorządności Imielina. 25 lat temu po wielu latach starań miasto powróciło na administracyjną mapę Polski. Rok ten jest również rokiem wyjątkowym, gdyż panująca od wczesnej wiosny epidemia pokrzyżowała organizację wielu uroczystości, imprez i spotkań, jak również i naszych obchodów 25-lecia miasta.

Przez ostatnie 25 lat gospodarzimy na swoim, co nam – władzom miasta jak i mieszkańcom przynosi wiele radości i satysfakcji. Podsumowaniem i refleksją na temat tego okresu chciałem się z Państwem podzielić.



Foto: UM

Trudne początki

25 lat temu decyzją Prezesa Rady Ministrów miasto Imielin wyłączone zostało z miasta Mysłówice. Po przeprowadzonych wyborach w marcu 1995 roku rozpoczęła działalność Rada Miasta, Zarząd Miasta oraz Burmistrz.

Rozpoczęło się również budowanie od podstaw administracji samorządowej. Zatrudnienie kadry urzędniczej w większości bez doświadczenia samorządowego, organizacja struktur urzędu miasta i jednostek organizacyjnych gminy. Tworzenie podstawowych norm prawnych funkcjonowania gminy wymagało wiele wysiłku kadry urzędniczej, a także zaangażowania, samokształcenia i pozyskiwania nowego doświadczenia, aby sprostać nakładanym obowiązkom.

Wiele nowych ustaw (bo to były pierwsze lata funkcjonowania samorządu w Polsce), brak jasnych interpretacji i przepisów ustroju samorządu, brak wyraźnie określonych przepisów kompetencyjnych pomiędzy Radą Miasta, Zarządem i Burmistrzem, a także presja czasu

jaka nam towarzyszyła w budowaniu struktur od podstaw – to wszystko nie sprzyjało naszym działaniom w pierwszych latach funkcjonowania miasta. Zapal i zaangażowanie przeplatały się z obawami i wątpliwościami, czy podaliśmy tym wyzwaniom.

Dziś wiemy, że początki, choć trudne, zakończyły się sukcesem. Już w pierwszych latach rozpoczęliśmy intensywne działania inwestycyjne oraz wykonywanie robót remontowych zaniedbanej infrastruktury komunalnej.

Pierwsze i kolejne inwestycje

Pierwszymi rozbudowanymi obiektami były Urząd Miasta i Dom Kultury „Sokolnia”, następnie powstały budynek Zakładu Opieki Zdrowotnej, budynek zaplecza socjalno-sportowego wraz z trybuną dla kibiców na stadionie przy ul. Hallera. Kolejne to rozbudowa, adaptacja i modernizacja istniejących budynków szkolnych w związku z reformą oświaty czyli powstaniem gimnazjów.

Wybudowano nową Bibliotekę Miejską oraz Przedszkole

Miejskie, a w ostatnich latach duże nakłady finansowe przeznaczaliśmy na działalność sportową czego efektem są: Hala Widowiskowo-Sportowa przy ul. Sapety i Hala Sportowa przy ul. Miarki, korty do squasha oraz 10 siłowni plenerowych wraz z placami zabaw w różnych częściach miasta.

Dwa lata temu oddaliśmy do użytkowania Centrum Przesiadkowe przy dworcu kolejowym, aby zachęcić mieszkańców do rezygnacji z podróżowania samochodem na rzecz komunikacji kolejowej. W ubiegłym roku przekazaliśmy druhom OSP nowy budynek remizy straży pożarnej o wysokich standardach użytkowych i operacyjnych, zapewniając zdecydowaną poprawę bezpieczeństwa miasta i jego mieszkańców.

Jednym z wielu sukcesów ostatnich lat jest zakończenie budowy kanalizacji sanitarnej, do której podłączonych jest prawie 98% mieszkańców miasta. Bez wsparcia finansowego z Unii Europejskiej i Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska budowałibyśmy tę

inwestycję może 25 lat, a tak po 12 latach mieszkańcy mogą korzystać z kanalizacji, chroniąc środowisko, a miasto tym samym spełnia standardy nowoczesnego i przyjaznego miejsca do zamieszkania.

Od początku dużą wagę przywiązywaliśmy do właściwego wizerunku, estetyki i porządku w mieście. Wyremontowano wiele nawierzchni dróg i chodników, wybudowano nowe parkingi, zmodernizowano rynek i centrum miasta, spraw-

nie działa system gospodarki odpadami wraz z segregacją odpadów. Duża dyscyplina i system samokontroli mieszkańców sprawia, że od paru lat nie istnieje problem dzikich wysypisk śmieci. Urządzono wiele terenów zielonych i rekreacyjnych, co cenią sobie mieszkańcy, tworząc zarazem przyjazne otoczenie i właściwy standard życia.

We współpracy z firmą Tauron od ubiegłego roku miasto posiada nowe uliczne oświetlenie ledowe, co w dużym stopniu poprawia bezpieczeństwo na drogach i daje duże oszczędności w kosztach zakupu energii elektrycznej, która z roku na rok jest coraz droższa.

Atrakcyjne miejsce

Dobre położenie oraz skomunikowanie ze Śląsko-Dąbrowską Metropolią, otaczające lasy, bliskość zbiornika wodnego, brak budownictwa blokowego oraz świadczenie przez gminę usług kulturalnych, rekreacyjno-sportowych, a w szczególności usług w dziedzinie oświaty i wychowania na satysfakcjonującym poziomie sprawia, że Dokończenie na str. 7.

Na te wyjątkowe Boże Narodzenie życzymy dużo zdrowia, ukojenia smutków oraz przeżycia Świąt w rodzinnym gronie w pokoju i z nadzieją, że nadejście roku 2021 przyniesie lepszy czas dla nas wszystkich

Radni Rady
Miasta Imielin

Burmistrz
Jan Chwiędacz





11 listopada na ul. Dunikowskiego policjanci zatrzymali do kontroli drogowej mężczyznę, który kierował rowerem w stanie nietrzeźwości – 0,57 mg/l.

17 listopada na ul. Miarki doszło do wypadku drogowego z udziałem 14-letniego rowerzysty, który odniósł obrażenia w wyniku zderzenia z samochodem wyjeżdżającym ze strefy zamieszkania.

20 listopada na ul. Imielińskiej policjanci zatrzymali kierującego rowerem w stanie po użyciu alkoholu – 0,13 mg/l.

24 listopada na stacji paliw przy na ul. Imielińskiej doszło do kradzieży paliwa. (kpp)

Policja ostrzega przed oszustami

Policjanci ostrzegają przed złodziejami i oszustami, którzy wykorzystają każdą okazję, aby dokonać przestępstwa. Porozmawiajmy z rodzicami, dziadkami, sąsiadami i osobami, które mogą być narażone na podobne ataki. Ważne, aby uświadomić wszystkich na czym polega działanie oszustów i jak reagować w takich przypadkach.

Sytuacje zaaranżowane przez przestępców, którzy chcą szybko wyłudzić pieniądze, mają przeróżne scenariusze: od popularnej metody „na wnuczka” po bardziej wyrafinowane oszustwa z udziałem rzekomych funkcjonariuszy, pracowników energetyki, wodociągów czy służby zdrowia. Nie każdy, kto do nas dzwoni lub puka do naszego mieszkania, ma uczciwe zamiary.

Dając bezgraniczną wiarę osobom po drugiej stronie słuchawki, narażamy się na utratę oszczędności. Oszuści są bardzo wiarogodni. Zabraniając się rozłączać, mówią o podrobionych dokumentach tożsamości, czy zagrożonych środkach na koncie w banku. Podają dokładne instrukcje, co robić, gdzie jechać i co mówić w banku, komu przekazać pieniądze...

Pamiętajmy: zawsze weryfikujemy takie sytuacje i nie działamy pod presją czasu. Jeśli mamy wątpliwości, kontaktujemy się z rodziną czy z policjantami. ROZŁĄCZMY POŁĄCZENIE TELEFONICZNE, DOPIERO WTEDY WYBIERZMY NUMER DO KOMENDY LUB NA 112. Jeśli się nie rozłączymy wybranie na klawiaturze telefonu numeru 112 lub 997 nie oznacza połączenia z tym numerem. Zatem osoba, która potwierdza, że rozmawia z policjantami tak naprawdę wdaje się w dyskusję z kolejnym oszustem, który jest częścią perfidnego planu mającego pozbawić nas gotówki.

Obawy i niepewność w związku z rozprzestrzenianiem się epidemii w naszym kraju to czas, który oszuści również próbują wykorzystać na wiele rozmaitych sposobów. Dzwoniąc, a nawet podchodząc na ulicy do starszych osób, podszywają się pod pracowników przychodni, szpitali i proponują pomoc finansową na zakup leków.

Chcąc ustrzec się przed oszustami, pamiętajmy, aby:

- zachować ostrożność w kontaktach z osobami nieznanymi,
- nie wpuszczać do domu obcych osób, nie udzielać informacji na temat stanu naszego konta,
- nie otwierać linków/załączników nieznanego pochodzenia,
- zabezpieczyć system komputerowy mocnymi hasłami i oprogramowaniem antywirusowym,
- informować członków rodziny, zwłaszcza starszych o pojawieniu się nowych metod oszustw. (kpp)

DYŻUR RADNYCH

18 stycznia (poniedziałek) w sali nr 21 Urzędu Miasta Imielin w godz. 16⁰⁰-17⁰⁰ będą dyżurować radni: Maria Biskupska, Ireneusz Kotela i Tomasz Kaiser.

Kurier - Imielińska Gazeta Samorządowa.
Wydawca Urząd Miasta w Imielinie.
Wykonanie: Gościnięc sc. Redaguje zespół.
Redaktor naczelny Zbigniew Zajac ISSN 1898-8350
Tel. kontaktowy: 609-223-557
Adres do korespondencji: Biblioteka Miejska 41-407 Imielin, ul. Imielińska 92, tel. 32/225 50 70, adres elektroniczny: kurier@imielin.pl
Druk Infomax Katowice. Nakład 2350 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i opracowania nadesłanych materiałów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń.

Warto przypomnieć, jakie prawo obowiązuje



Dariusz Orzeł
radca prawny

W tym odcinku porad prawnych kilka przypomnień dotyczących obowiązującego prawa. Sygnalizują one wyłącznie określone konstrukcje prawne i nie mogą być podstawą odniesienia się do konkretnego przypadku.

Wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli w chwili śmierci męża osiągnęła 50 lat lub była niezdolna do pracy. Owdowiła żona, która nie ukończyła 50 lat, ale nie ma niezbędnych źródeł utrzymania, w pierwszej kolejności ma prawo do renty rodzinnej przez rok od dnia śmierci męża. Pobierając rentę rodzinną, można jednocześnie pracować, ale dorabiając tylko do 70% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego (od 1 marca do 31 maja br. to 3442,80 zł brutto). Jeśli ten limit zostanie przekroczony, świadczenie zostanie zmniejszone. Jeśli przekroczy 13% przeciętnej pensji (od 1 marca 31 maja br. to 6758,20 zł brutto), ZUS wstrzyma wypłatę renty rodzinnej.

RADY PSYCHOLOGA

Czas możliwości, czas Bożego Narodzenia



Ilona Duda
Pedagog,
trener
umiejętności
psycho-
społecznych

Wiadomo już, że święta odbędą się w nieco innej formie niż dotychczas. Mniej jarmarków świątecznych, maski ochronne, ograniczenie liczby uczestników spotkań. Ten czas daje jednak inne możliwości - wzniesienia serca, myśli i czynów na wyższe poziomy. Nastal bowiem czas, gdy zapalamy świece adwentowe.

Pierwsza świeca symbolizuje POKÓJ. Pokój ma wymiar wewnętrzny i pozwala zachować stabilność niezależnie od tego, co dzieje się na zewnątrz. Jak osiągnąć pokój w sobie i w relacjach z innymi ludźmi? Bądźmy z rozmysłem życzliwi, aby życzliwość stała się zachowaniem nawykowym w tym szczególnym okresie i także w czasie poświęconym. Namawiam do zgody, do pokoju w myśl staropolskiego powiedzenia „dajcie kum/kumie temu pokój”.

Bieg terminu przedawnienia o zwrot kosztów robót zabezpieczających przed szkodami górnymi należy liczyć od daty wykonania wszystkich robót, a nie od daty wykonania poszczególnych robót. W uzasadnieniu takiego stanowiska leży fakt, że celowym i logicznym jest liczenie terminu biegu przedawnienia od daty zrealizowania całości robót. Innymi słowy: wydatki inwestora z tego tytułu stanowią w istocie jedną szkodę, której wielkość powiększa się w miarę postępu realizacji budowy.

Odmowa przyjęcia reklamacji przez sprzedawcę z powodu braku oryginalnego opakowania nie ma żadnego oparcia w przepisach prawa. Od sprzedawcy należy wymagać wystawienia na piśmie odmowy przyjęcia reklamacji. Dokument ten będzie stanowić dowód w dalszym postępowaniu mającym na celu dochodzenie roszczeń. Oczywiście wszystko zależy od konkretnych okoliczności. Sprzedawca może odmówić zwrotu towaru noszącego wyraźne oznaki jego użycia. Zwrot nagrań audialnych

i wizualnych oraz zapisanych na nośnikach programów komputerowych po usunięciu przez konsumenta ich oryginalnego opakowania stanowi podstawę do odmowy przyjęcia reklamacji.

Przepisy nie określają terminu, w jakim powinien zostać udzielony urlop okolicznościowy. Zwolnienie od pracy przysługuje pracownikowi wskutek zaistnienia danego zdarzenia, np. ślubu pracownika, urodzenia się dziecka. Podstawą udzielenia urlopu jest oświadczenie pracownika oraz udokumentowanie faktu zaistnienia danego zdarzenia, np. akt ślubu. Przyjmuje się, że udzielenie tego zwolnienia w innym terminie jest dopuszczalne, jeżeli pracownik wykaże, że właśnie w konkretnym terminie będzie załatwiał sprawy związane ze ślubem, np. sprawy w urzędzie stanu cywilnego, wynajęcie sali na przyjęcie weselne itp. Celem zwolnienia od pracy ze względu na zdarzenie rodzinne czy osobiste jest umożliwienie pracownikowi wzięcia udziału w ważnym wydarzeniu rodzinnym lub załatwienia spraw z nim związanych.

Druga świeca adwentowa symbolizuje WIARĘ. Mówiąc o wierze myślimy o zaufaniu, pewności zdarzeń, których się spodziewamy. Wiara to nie jest łatwowierność. Wierzmy, że jak wysiejemy ziarna kwiatów, to one po pewnym czasie wykiełkują. Wierzmy, że jutro wstanie dzień. Opieramy się na niezmienności praw przyrody. Wiara jest więc podstawą nadziei. Mamy zatem prawo wierzyć, że czas pandemii minie, bo tak się działo w minionych wiekach. Cieszymy się z faktu, że tyle trudnych doświadczeń pandemicznych za nami i wierzymy, że przed nami lepszy czas.

W trzecim tygodniu zapalimy świecę będącą symbolem MIŁOŚCI. Miłość określana jest mianem najważniejszej cnoty oraz sensem życia. Miłości doświadczamy na wiele sposobów. Może to być dotyk dłoni, ciepłe spojrzenie, troskliwe przytulenie, serdeczny uścisk czy pocałunek. Miłość jest lojalna, wierna, bezinteresowna. Wykorzystajmy przedświąteczny czas na rozdawanie i wizualnych oraz zapisanych na nośnikach programów komputerowych po usunięciu przez konsumenta ich oryginalnego opakowania stanowi podstawę do odmowy przyjęcia reklamacji.

Nadejdzie wreszcie czwarta niedziela, gdy zapalimy świecę NADZIEI. To czas oczekiwania, ogromnego pragnienia oraz szansy na sukces. Gdy wyciągniesz dłoń do członka rodziny lub sąsiada, z którym jesteś skłócony, masz prawo mieć nadzieję, że zapanuje między wami zgoda. Ludzie mieli nadzieję nawet w czasach beznadziejnych okoliczności wojny. Nadzieja jest tym dla działania człowieka, czym paliwo dla silnika. Gdy będziemy siał miłość, pokój i wiarę, możemy mieć nadzieję, że te działania wpłyną na najbliższe otoczenie. I tak działając, otwieramy sobie i innym drzwi możliwości do lepszego jutra.

W sprawie złoża Imielin-Północ

Decyzja uchylona

Dwa lata trwało oczekiwanie na decyzję Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska (GDOŚ) w sprawie „środowiskowych uwarunkowań dla realizacji przedsięwzięcia pod nazwą Wydobywanie węgla kamiennego ze złoża Imielin-Północ”. Chodzi o otwarcie drogi Polskiej Grupie Górniczej (PGG), a faktycznie kopalni „Ziemowit”, na uzyskanie koncesji na eksploatację węgla pod połową Imielina. Wreszcie 5 listopada ta decyzja została wydana i uchyła ona wcześniejszą podjętą przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska (RDOŚ) w Katowicach, która była pozytywna dla PGG.

„RDOŚ w Katowicach naruszył zasadę prawdy obiektywnej (...) poprzez przeprowadzenie niewystarczająco szczegółowego postępowania wyjaśniającego, w związku z istniejącymi znaczącymi wątpliwościami dotyczącymi przedsięwzięcia i jego oddziaływania na środowisko oraz poprzez brak zgromadzenia wymaganych przepisami prawa materialnego dokumentów, mających istotne znaczenie w sprawie, co mogło mieć wpływ na podjęte przez organ rozstrzygnięcie.” To uzasadnienie decyzji GDOŚ, które jest druzgocące dla tego, co zrobił katowicki oddział dyrekcji. W dokumencie wydanym



Foto: zz

Protesty mieszkańców nie poszły na marne.

przez Generalnego Dyrektora kilkakrotnie pojawiają się sformułowania typu: „nie sposób zgodzić się”, „uchylenie”, „poważne wątpliwości”, „nieprawidłowe”, „niewystarczające”, „niedostateczne”, dyskwalifikujące decyzję RDOŚ, która stała się jednoznacznie po stronie kopalni, zamykając oczy na argumenty strony społecznej.

- Sądę, że na sukces naszego wniosku o uchylenie decyzji RDOŚ – mówi burmistrz Jan Chwiędacz – składa się to, że zgłosiły go miasto, organizacje pozarządowe, osoby prywatne, a także mocna argumentacja, że jest ona niezgodna

z prawem i posiada mnóstwo mankamentów. Jako miasto wynajęliśmy renomowaną kancelarię prawną, a stowarzyszenia powołały się na naukowe opinie geologów i hydrologów uzasadniające, że eksploatacja ze złoża Imielin-Północ nie powinna być realizowana, bo przyniesie więcej szkód niż korzyści. Wskazywały one, że szkody górnicze przyczynią się degradacji podziemnych i powierzchniowych zbiorników wody. Jesteśmy zadowoleni, że Generalna Dyrekcja uznała naszą argumentację.

Decyzja GDOŚ odsuwa o kilka dobrych lat ewentualne rozpoczęcie eksploatacji – kon-

tinuuje burmistrz. – Jeśli nawet PGG uzyska na nią pozwolenie, to należy jednak zastanowić się, czy jest ekonomiczny sens wydawać ok. 1 mld zł na to, by w ogóle rozpocząć wydobywanie węgla. Nie wiemy, jaka za 5-10 lat będzie sytuacja górnictwa (powiększające się straty spółek górniczych) i coraz powszechniejsze pozyskiwanie energii ze źródeł odnawialnych.

- To jest duży sukces wszystkich, którzy podjęli działania w tej sprawie, choć niektórzy mówili, że nie mamy szans, że i tak przegramy. Sądę, że nasza praca nie poszła na marne. Decydujące znaczenie miał fakt, że wszyscy razem

(mieszkańcy, miasto oraz stowarzyszenia) działaliśmy w tej sprawie. Znaleźliśmy dobrych ekspertów, którzy przygotowali fachowe ekspertyzy – mówi Tomasz Lamik prezes stowarzyszenia „Nasz Imielin”, jednej z organizacji pozarządowej, która wносиła odwołania od decyzji RDOŚ.

- Odczuwam dużą osobistą satysfakcję, bo Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska przyznała rację argumentom, które zgłaszaliśmy i wielokrotnie je powtarzaliśmy. W uzasadnieniu napisano, że Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach nie uwzględniła naszych postulatów i opinii naszych ekspertów, nie wykonała i nie zasięgała opinii biegłych, tylko opierała się na argumentach i analizach inwestora, które zawierały szereg błędów. W ogóle RDOŚ należałoby nazwać „Regionalną Dyrekcją Ochrony Kopalń”.

Musimy poczekać, co zrobi teraz Polska Grupa Górnicza, ale prawdopodobnie minie 5 lat zanim zapadnie kolejna decyzja w sprawie kopalni, miną kolejne lata zanim przygotowuje się tę inwestycję, a to stawia pod znakiem zapytania jej sensowność, skoro zgodnie z porozumieniem związków zawodowych i rządu w latach 2036-37 ma się zakończyć wydobywanie w kopalni „Ziemowit”.

„Skala uchybień i braków stwierdzonych przez GDOŚ w przebiegu postępowania przed RDOŚ oraz w samej decyzji środowiskowej była tak duża, że jedynym rozwiązaniem było uchylenie tej decyzji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania - komentuje decyzję GDOŚ Miłosz Jakubowski, radca prawny z Fundacji Franka Bolda. - W praktyce oznacza to, że inwestor będzie musiał opracować raport w dużej mierze od początku, a RDOŚ przeprowadzi całą procedurę oceny oddziaływania na środowiska od zera.” – Czytamy na stronie facebookowej stowarzyszenia „Zielony Imielin”, kolejnego, które było przeciwnie wydobywaniu węgla pod Imielinem z nowego złoża. (zz)

Podatki bez podwyżek, a śmieci...

W roku 2021 nie będzie podwyżek podatków lokalnych (płaconych do gminy) – tak zdecydowali radni, pozostawiając bez zmian stawki obowiązujące w tym roku. Oznacza to faktycznie obniżenie podatków, gdy uwzględni się, że w Polsce mamy

obecnie kilkuprocentową inflację (najwyższą w Unii Europejskiej).

Niestety należy się spodziewać w przyszłym roku podniesienia w Imielinie opłat za wywóz śmieci – tak jak zrobiły to już, lub zrobią wkrótce, okoliczne samorządy. Wpływ na podwyżkę mają ros-

nące ceny energii, podniesienie płacy minimalnej, wzrost opłaty marszałkowskiej za składowanie odpadów.

- Co roku wzrasta w Imielinie ilość odbieranych odpadów. Szczególnie dotyczy to odpadów zmieszanych, zielonych, budow-

lanych i wielkich gabarytów – wyjaśnia burmistrz Jan Chwiędacz. - Pozytywnym zjawiskiem jest zmniejszenie się ilości popiołu, co oznacza, iż coraz więcej osób przechodzi na ogrzewanie domu gazem. Skala tego zjawiska nie jest jednak duża. Wzrost tonażu odpadów to wzrost opłat, które ponosi miasto. Niestety opłaty, które wnoszą mieszkańcy, nie pokrywają w pełni kosztów. A wytyczne do gospodarowania odpadami wskazują, że dochody i wydatki powinny się bilansować. Stąd konieczna jest podwyżka.

Decyzja w tej sprawie będzie podjęta prawdopodobnie na grudniowej sesji rady Miasta Imielin. (zz)

Szkoła pamięta

Po raz drugi imielińska „Dwójka” wzięła udział w akcji MEN „Szkoła pamięta.” Ta edycja upamiętniała ważne rocznice i wydarzenia historyczne, zwracała uwagę na historię małych ojczyzn oraz na przypomnienie lokalnych bohaterów.

Uczniowie klas IV-VII po przejrzeniu rodzinnych archi-

wów fotograficznych i strychów szukali zdjęć z miejsc związanych z wydarzeniami historycznymi czy z polską historią lub pamiątek rodzinnych. Fotografie były podstawą do stworzenia pięknych prezentacji, będących inspiracją do podróży dla wszystkich uczniów, a przede wszystkim

– do rozmów o wydarzeniach i ludziach, o których warto pamiętać.

Dla rodziców przygotowano również niespodziankę związaną z akcją. Nauczyciele zorganizowali quiz związany z nazwami imielińskich ulic. Akcję koordynowali Małgorzata Szulc i Bartosz Stachoń. (sp2)

KRONIKA EPIDEMII

Listopad rozpoczął się od tego, że tyski Sanepid przestał podawać dane o liczbie chorych z podziałem na gminy, ograniczając się do zbiorowych liczb dotyczących powiatu bieruńsko-lędzkiego. 7 listopada było w naszym powiecie 546 chorych, 1217 osób na kwarantannie, 5 w szpitalu, a dotąd zmarło 8 osób.

13 listopada

W powiecie było 857 chorych, 7 w szpitalu, a dotąd zmarło 11 osób.

16 listopada

Liczba chorych zwiększyła się do 1006, w szpitalu było 8, do tego dnia zmarło 12, na kwarantannie było 626.

18 listopada

Ponownie zwiększyła się liczba chorujących do 1026, hospitalizowanych 10, zmarłych 13, na kwarantannie 740.

20 listopada

Szczyt liczby zachorowań – 1058, 12 osób w szpitalu, 18 zmarło, na kwarantannie 747.

21 listopada

Chorych nieco mniej – 1029, 13 w szpitalu, nie przybyło zmarłych, 722 na kwarantannie.

22 listopada

1056 chorych, tyle samo co w poprzednim dniu osób w szpitalu, nie przybyło zmarłych, 672 na kwarantannie.

To zarazem ostatnie dane podawane przez Sanepid.

24 listopada

Według danych Głównego Inspektora Sanitarnego w powiecie w tym dniu zachorowało 16 osób, co daje średnią 2,67 chorych na 10 tys. mieszkańców, a tego dnia zmarły 3 osoby. Inne dane nie są dostępne.

27 listopada

Zachorowały 24 osoby, średnia to 4,01 na 10 tys. mieszkańców. Nikt nie zmarł.

30 listopada

Przybyło 4 chorych, średnia 0,67. Nikt nie zmarł.

5 grudnia

11 nowych chorych, średnia 1,84, w tym dniu zmarły 2 osoby. (zz)

Wygrali trening z Moniką Pyrek

Kim jest Monika Pyrek? Każdy kto przynajmniej trochę interesuje się sportem, zapewne wie, że to czterokrotna olimpijka oraz wicemistrzyni świata w skoku o tyczce. Osoba, o której bez wahania można powiedzieć, że w uprawianej przez siebie dyscyplinie osiągnęła wszystko lub prawie wszystko.

Marzeniem niejednego trenera czy nauczyciela wychowania fizycznego, a tym bardziej uczniów klas sportowych jest uczestniczyć w zajęciach prowadzonych przez sportowca takiego formatu.

I gdy pojawiła się taka szansa w związku z ogólnopolską akcją organizowaną przez naszą mistrzynię „Lekcje WF online z Moniką Pyrek”, do projektu przystąpiło kilkaset szkół z całego kraju. Także Szkoła Podstawowa nr 1 im. Powstańców Śląskich w Imielinie zgłosiła się i wygrała (!)

Nagrodą dla młodych adeptów sportu jest niestandardowa lekcja wychowania fizycznego, którą mistrzyni poprowadziła 7 grudnia o godz. 11.00.

A jak młodzież z naszej Szkoły na Górcie pokonała kilkaset innych szkół walczących o główną nagrodę? - Decyzja odnośnie udziału w konkursie była bardzo spontaniczna. Zarówno uczniowie, jak i my - nauczyciele postanowiliśmy podnieść rzuconą rękawicę – mówi Piotr Klimczok, nauczyciel wychowania fizycznego, koordynator programu.

Wymogiem udziału w tym przedsięwzięciu było zgłoszenie



drużyny szkolnej lub klasowej, połączenie swoich sił online w celu pokazania, jak ważny jest sport i jak wygląda zdalne nauczanie wychowania fizycznego. Zajęcia odbywały się w klasie 4a na dwóch płaszczyznach: rozwijanie ogólnej sprawności fizycznej (cała klasa) oraz trening specjalistyczny z gimnastyki artystycznej (dziewczyny) i piłki nożnej (chłopcy). Prowadzący zadbał o wszystkie szczegóły. Chcąc jeszcze bardziej zmotywować uczniów do pracy, lekcje odbywały się w różnych pomieszczeniach: pokój, klasa, salka fitness. Można pomyśleć, że to zwykłe lekcje. Nic bardziej mylnego. Dzieci pracowały z przedmiotami jako przyrządami do treningu, które na co dzień nikomu nie kojarzą się ze szkołą. Były to worki do segregacji śmieci, taśma klejąca, skarpety czy

nakrętki po plastikowych butelkach.

Taka niestandardowa metoda pokazała, że mimo sytuacji, w jakiej obecnie znajdujemy się, można wprowadzać podczas lekcji elementy rywalizacji w myśl zasady fair play. Potrzebna do tego jest stosowna motywacja zgodnie ze słowami „wystarczy chcieć”.

Materiał z lekcji został opublikowany na stronie Fundacji Moniki Pyrek i spotkał się z wieloma pozytywnymi i ciepłymi komentarzami. Istotny jest fakt, że w całym przedsięwzięciu bardzo dużą rolę odegrali rodzice oraz opiekunowie, którzy uwiecznili aktywność swoich dzieci podczas lekcji, co pozwoliło w sprawny sposób przygotować końcowe nagranie.

- Wspólne działania przynoszą sukces. Bardzo cieszę się, że praca którą wykonujemy, daje efekty. To

wielkie wyróżnienie dla naszych uczniów klasy sportowej: wziął udział w treningu prowadzonym przez sportowca światowej klasy. Gratuluję sukcesu uczniom i nauczycielom. Dziękuję rodzicom za świetną współpracę – dodaje dyrektorka Anna Kubica.

Uczniowie sportowej klasy 4a, którzy wzięli udział w lekcji to: Konrad Bercal, Julia Bierońska, Lena Buchta, Olivier Chmielewski, Paulina Grzywacz, Alan Kaiser, Michał Kaiser, Emilia Koźlik, Tomasz Krzanowski, Jan Kudzia, Zuzanna Pacwa, Hanna Rabczak, Maciej Siwoń, Aleksander Szewczyk, Hubert Szkołut, Julia Turczyńska, Julia Walencik, Wojciech Żogała. Film zmontował Mateusz Trebuniak, a trenerami prowadzącymi zajęcia byli: Anna Garus, Victoria Malina, Krzysztof Kulpiński i Piotr Klimczok. (sp1)

Nietypowe przedszkolne święta

Niby nietypowe, ale w przedszkolu jak najbardziej na miejscu. Mowa o listopadowych dniach szczególnych, czyli Dniu Kredki i Dniu Pluszowego Misia. Oba już na stałe weszły do kalendarza przedszkolaków.

Przypadający na 22 listopada Dzień Kredki to święto wymyślone chyba specjalnie dla dzieci. Trudno go nie obchodzić, skoro kredka to podstawowe narzędzie działalności małego dziecka. Pomaga wyrażać myśli, przedstawiać świat i przy okazji poznawać kolory. Pluszowy Miś od lat świętuje natomiast 25 listopada. W tym roku ze względu na panującą epidemię w przedszkolnych salach nie ma pluszowych zabawek. Dzieci nie mogły

też przynieść z domów swoich pluszowych ulubieńców. Jednak, w zależności od grupy, i na to znalazła się rada. W niektórych salach dzieci same zamieniały się w misie, robiąc sobie zdjęcia w misiowych foto-budkach lub wkładając na głowy misiowe opaski. W innych grupach na ten jeden wyjątkowy dzień do przedszkola zawiąły misie przedszkolnych pań. Nauczycielki przedszkola mają przecież różne pomoce dydaktyczne. Dzieci zrobiły w tym dniu również wiele misiowych portretów... wprawdzie nie pluszowych, ale w końcu miś to miś.

Jak zwykle było więc w tych dniach dużo misiowej lub kolorowej radości i zabawy, w



„Myszki” świętowały w przedszkolu Dzień Misia.

ramach której całkiem przy okazji uczyliśmy się liczyć, czytać, śpiewać i rozpoznawać kolory. Bo od tego są właśnie

święta nietypowe. Żeby nauka była zabawą lub jeśli ktoś woli – żeby w zabawie była nauka. Jak to w przedszkolu. (kw)

Nauka zdalna... czyli jaka?

SP nr 2 pracuje na zdalnej platformie Google Suite dla Szkół i Uczelni, wykorzystując aplikacje meet i classroom, jednak to tylko podstawowa forma kontaktu. W czasie nauki zdalnej nie brakuje pomysłów na urozmaicenie zajęć. Papierowe zeszyty ćwiczeń nieraz są rzucone w kąt na rzecz ćwiczeń multimedialnych.

Nauczyciele języka polskiego i języków obcych korzystają z aplikacji internetowych, np. quizizz, kahoot, edpuzzle i innych. Nowe narzędzia pozwalają uczniom na klasową rywalizację, ale też dzięki nim poznają nowe programy do tworzenia edukacyjnych gier i quizów. Oczywiście nic nie zastąpi spotkania się w sali lekcyjnej, ale fakt, że zajęcia odbywają się zgodnie z planem, nie pozwala na lenistwo i odejście od trybu szkolnego.

Polonisci cenią platformy quizizz i kahoot za to, że są niezawodnym sposobem na sprawdzenie wiedzy. - Uczniowie otrzymują kod do gry, logują się za pomocą swoich komputerów lub telefonów i obserwują swoje zmagania. Niekiedy za najszybsze wykonanie zadania można uzyskać więcej punktów, co sprawia, że nikt aż do końca zabawy nie może być pewny miejsca na podium. Dzięki temu uczniowie systematyzują swoją wiedzę, sprawdzają, czego zdążyli się już nauczyć, a co muszą jeszcze powtórzyć. Pytanie, które słyszymy teraz najczęściej, brzmi: A czy będzie dzisiaj quiz? - mówi Kinga Gołuchowska.

- Korzystamy również z edpuzzle czyli platformy stworzonej z myślą o edukacji filmowej - mówi Ewelina Rozmus. Jej rozwój sprawił, że służy nauczycielom różnych przedmiotów.

Prowadzący może wgrać film dostępny w aplikacji lub pokazać własny. Nagranie zatrzymuje się i dopiero po udzieleniu odpowiedzi na pytanie, uczeń może odtworzyć go dalej. Dzięki temu uczniowie nie tylko oglądają materiał, ale i przetwarzają, analizują informacje w nim zawarte. Bardzo ciekawą aplikacją jest także mozaweb. To platforma edukacyjna stworzona z myślą o nauczaniu interdyscyplinarnym. Nauczyciel w łatwy i szybki sposób może znaleźć ciekawą prezentację 3D lub materiały interaktywne z komentarzem profesjonalistów. Zazwyczaj do prezentacji dołączone są zadania.

- Spore możliwości dają również formularze Googla - zauważa Małgorzata Szulc. - Omawiając lekturę nauczyciel tworzy tematyczny escape room z zadaniami, pytaniami, łamigłówkami. Aby przejść do kolejnego zadania, uczeń musi rozwiązać dobrze poprzednie, jest więc zmotywowany, aby poprawić swój błąd. Co więcej: uczeń sam może stworzyć pokój zagadek. I to jest świetna nauka!

Wykorzystujemy także Wordwall, learning apps, czyli platformy do tworzenia krótkich gier edukacyjnych. Do gotowych schematów nauczyciel wpisuje swoje treści i tak powstają zadania polegające na uporządkowaniu czegoś (np. plan wydarzeń), dopasowaniu, uzupełnieniu luk w tekście, kategoryzowaniu itp.

Niezwykle ciekawą propozycją jest także Wheel decide - popularne koło fortuny, które urozmaici każdą lekcję i zmieni ją w zabawę. Uczniowie, widząc swoje imiona wpisane w koło, po wylosowaniu czują się wybrańcami

losu, a nie nieszczęśliwymi, którzy muszą odmieniać rzeczownik przez przypadki lub określać jego formę gramatyczną.

Również klasy I-III oprócz zajęć na meet rozwiązują interaktywne ćwiczenia i zadania, które są na platformie Learning Apps oraz Wordwall. Znajdują się tu interaktywne zabawy i gry edukacyjne (krzyżówki, testy, quizy, zabawy pamięciowe i słowne) dostosowane do ich możliwości.

- To ogromna i ciekawa baza aplikacji przydatnych we wczesnej edukacji - dodaje Ewa Gierlotka. - Natomiast Geniall.ly porządkuje, systematyzuje i utrwała wiadomości.

Tę platformę wykorzystuje także Katarzyna Cyroń na zajęciach plastyki. - Uczniowie klas siódmych będą uczyć się interaktywnych prezentacji - mówi nauczycielka. - Platforma umożliwia tworzenie plansz i quizów. Ma bardzo dużo możliwości.

Nauczyciele cenią sobie także tablety graficzne. - To rewelacyjna rzecz i pomoc w pracy z młodszymi uczniami. Dzieci widzą wszystko, co nauczyciel zapisze w ćwiczeniach - mówi Magdalenka Szymańska.

Tablety wykorzystywane są też na chemii, biologii, fizyce, matematyce, języku polskim. - Korzystam również z PhET - serii interaktywnych programów, które służą na chemii np. do omawiania wewnętrznej budowy atomów - mówi Maria Lubowiecka.

Co ważne: nauczyciele przyznają, że zdalna nauka zmotywowała ich do poszukiwania nowych metod pracy z uczniem. Z pewnością pozostaną w pracy nauczycieli również podczas nauki stacjonarnej. (sp2)

Mikołaj za szybą w bibliotece



Foto: MCK (2)

Mikołaj nie zapomniał o naszych najmłodszych mieszkańcach! Ho, ho, starszy pan, zakochany w czerwieni i z długą brodą - nie mógł witać dzieci w Sokolni, ale postanowił odpocząć w naszej bibliotece. Ta podróż z Laponii, zimno, tyle czytania listów... Wiek, zmęczenie... Dlatego udostępnił nam naszą izbę regionalną, która zamieniła się w przytulny domek dla Mikołaja i jego pomocników. Ogromny, magiczny fotel, bez którego Mikołaj

się nigdzie nie rusza, też tam był. Akcja „Podglądamy Mikołaja” przebiegła pomyślnie... bo jak nie skorzystać z okazji i nie podejść do taaakiego gościa? Podczas niedzielnych spacerów, można było na paluszkach podejść i za szybą naszej biblioteki zobaczyć, jak wygląda najprawdziwszy Mikołaj! Byliście, dziękujemy, dla tych, którzy zapomnieli lub nie mogli - informacja: za rok ściąganiemy go z całym zaprzęgiem do Sokolni. (mck)

Wrzucamy książki!

Nie wyrzucamy, ale korzystamy z najnowocześniejszego rozwiązania w bibliotekach. W naszej Bibliotece Miejskiej powstało udogodnienie, pomagające w bezkontaktowym odbiorze książek. Idąc na spacer, wracając z zakupów, po drodze oddajemy książki, nawet wtedy, gdy biblioteka jest zamknięta. Taki wpłatomat dla książek.

Wzrutna ułatwi zwrot wypożyczeń, pomoże w obiegu książki. Znajduje się za zewnątrz, przy wejściu do naszej biblioteki i czynna jest 7 dni w tygodniu! Dla naszego i waszego bez-

pieczeństwa został zainstalowany monitoring.

Jak należy korzystać z tego urządzenia? Książki wkładamy pojedynczo, grzbietem do środka, a następnego dnia roboczego weryfikujemy swoje konto! Zapraszamy do wypożyczania i wrzucania! Czytajcie! (mck)



Skromne świętowanie

11 listopada w Święto Niepodległości z powodu pandemii i obostrzeń sanitarnych uroczystości były bardzo skromne. Pod pomnikami w Imielinie w małych grupach składano kwiaty i zapalano znicze.

W południe pod pomnikiem na rynku w Imielinie kwiaty złożyli: burmistrz Jan Chwiędacz, Tadeusz Hericht, przewodniczący Rady Miasta i Jadwiga Mikunda dyrektorka Miejskiego Centrum Kultury w Imielinie. Został również odśpiewany hymn. (da)



Foto: ds

Biało-czerwony Imielin

Imielińska Biblioteka Miejska poprosiła czytelników i mieszkańców o nadsyłanie zdjęć swoich przystrojonych flagami domów i mieszkań. Była to inicjatywa podjęta z okazji Święta 11 listopada, czyli odzyskania Niepodległości przez Polskę. Tak powstała piękna „Niepodległościowa” widowówka z miasta, przedstawiająca flagi powiewające w przestrzeni miejskiej.

W tym roku w Imielinie tak jak i w całym kraju nie odby-

wały się tłumne uroczystości, nie było koncertów, przemarszów, spotkań plenerowych, więc bibliotekarze wymyślili coś innego i bardzo ciekawego. Jak się okazało, aktywność mieszkańców była imponująca, gdyż na biblioteczną skrzynkę pocztową wpłynęło ponad 90 zdjęć.

Wszyscy autorzy zdjęć w nagrodę otrzymali dwie maseczki - białą i czerwoną jako prezent za fotograficzną aktywność! (da)

Ks. Leon Pawełczyk (1932-2020) - in memoriam

6 listopada 2020 r. zmarł śp. ks. Leon Pawełczyk, emerytowany proboszcz Parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tychach. Przeżył lat 88, w tym 63 lata w Chrystusowym Kapłaństwie.

Urodził się 3 marca 1932 roku w Imielinie rodzinie Edwarda i Anny z domu Jochemczyk. Ochrzczony został 9 marca 1932 roku w macierzystym kościele pw. Matki Bożej Szkaplerznej. Tu też przystąpił do I Komunii świętej



i do bierzmowania. Podczas okupacji uczęszczał do szkoły podstawowej w Imielinie. Następnie kontynuował naukę w Państwowym Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Mysłowicach. W czerwcu 1951 roku zdał z wyróżnieniem egzamin maturalny.

Myśl o wstąpieniu do seminarium towarzyszyła mu od początku nauki w liceum. Po maturze został przyjęty do Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie. Praktykę duszpasterską odbywał w

parafii Grodziec w dekanacie skoczowskim, jako kleryk pracował też przy budowie katowickiej katedry. Święcenia diakonatu otrzymał 18 listopada 1956 roku w kaplicy Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie z rąk bp. Herberta Bednorza. Ten sam biskup udzielił mu 2 grudnia 1956 w Katowicach święceń prezbiteratu.

Następnie rozpoczął pracę duszpasterską jako wikariusz w parafii Św. Anioła Stróża w Gozycach (1957-1959). Potem jako

wikariusz pracował kolejno w parafiach: Św. Józefa w Piekarach Śląskich (1959-1963), Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Orzeszu (1963-1967), w parafii Krzyża Świętego w Strzebinie (1967-1969). W 1969 roku został mianowany rekoлекcjonistą diecezjalnym w Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach (1969-1973). Od stycznia 1974 roku był proboszczem parafii Św. Jerzego w Goczałkowicach Zdroju.

W 1980 został przeniesiony na stanowisko proboszcza w parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Tychach-Paprocach. Rozpoczął starania o wybudowanie kościołów pod wezwaniem Świętego Maksymiliana i Błogosławionej Karoliny w Tychach. Wspierał materialnie budowę Domu Księża Emerytów w Katowicach. Był ojcem duchownym kapłanów dekanatu Tychy-Południe. W 1998 roku przeszedł na emeryturę i zamieszkał w domu rodzinnym w Imielinie.

Jego pogrzeb odbył się 12 listopada w kościele Matki Bożej Szkaplerznej w Imielinie. Został pochowany na cmentarzu parafialnym.

To tyle suchych faktów biograficznych. Godzi się jednak dodać, że w opinii współczesnych ks. Leon Pawełczyk był jednym z ostatnich już księży „starej daty”, niezwykle wyczulonym na piękno tradycyjnej liturgii, tej jeszcze sprzed Soboru Watykańskiego II, ale otwartym również na wszelkie nowinki, jeżeli tylko mieściły się w Jego rozumieniu kapłaństwa i posługi duszpasterskiej.

Do końca swych dni był bardzo sprawny intelektualnie i fizycznie – przez 22 lata emeryckiego pobytu w Imielinie codziennie sprawował Mszę Św. w kościele parafialnym, pokonując prawie zawsze piechotą ok. 2 km dzielące Jego dom rodzinny od świątyni. Uczestniczył aktywnie w życiu macierzystej parafii, był zawsze chętny do duszpasterskiej pomocy.

Jego pasją były szachy; grał w nie od dziecka i bardzo je lu-

bił. Podczas archidiecezjalnego turnieju szachowego, który co roku miał miejsce w Imielinie, ks. Leon stawał w szachowe szranki z młodymi i starszymi. Był na tych turniejach najstarszym zawodnikiem. Jeszcze w ubiegłym roku, mając 87 lat, zagrał w turnieju, ale już wtedy zapowiedział, że ze względu na wiek był to chyba ostatni raz.

Interesował się działalnością różnych grup parafialnych, np. był życzliwym słuchaczem wszystkich(!) koncertów chóru „Harfa”, który zresztą kilkakrotnie zaprosił z koncertami do siebie, będąc jeszcze proboszczem kościoła w Paprocach.

Odszedł od nas człowiek-historia – prawdziwy kapłan wielkiego serca i wielkiego ducha.

*Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie,
a światłość wiekuista niechaj mu świeci.*

Niech odpoczywa w pokoju wiecznym. Amen.

Roman Jochymczyk, da

Sara i Abraham czyli świętowanie 50. urodzin

Pięćdziesiąte urodziny to życiowy kamień milowy każdego człowieka. Z tej też przyczyny w dniu 18 października w kościele pod wezwaniem Matki Boskiej Szkaplerznej w Imielinie odbyła się Msza Święta w intencji żyjących i zmarłych pięćdziesięciolatków, którzy w większości są absolwentami (rocznik 1970) byłych szkół nr 19 i 20.

Uroczystej sumie jubileuszowej przewodniczył ks. prof.

Dariusz Walencik. Z satysfakcją należy odnotować dobrą frekwencję solenizantów, którzy we Mszy Świętej uczestniczyli nie tylko osobiście, ale także za pośrednictwem transmisji internetowej.

Pandemia koronawirusa spowodowała, że wieloletnia tradycja rocznikowych spotkań, które organizujemy już od 1988 r., nie mogła dojść do skutku. Do tej pory spotykaliśmy się co pięć lat na uroczystych ko-

lacjach, podczas których rozmowy o przeżytych już latach, kończyły się czasami nawet nad ranem. Zwyczajowo nad organizacją dotychczasowych spotkań czuwały niezastąpione koleżanki Basia Stadler i Marynia Widepuhl-Nagi. Wierzymy, że co się odwlecze, to nie uciecze, a panie kolejny raz podejmą się trudu zorganizowania rocznikowego spotkania, na którym powspominamy miniony czas. (dar-art&mar)

Balony pofrunęły

Mimo panującej pandemii 21 listopada w Bieruniu odbyły się XXIII Powiatowe Zawody Balonów na ogrzane powietrze. Wzięło w nich udział 23 zawodników ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z powiatu bieruńsko-lędzkiego, Tychów i Mysłowic.

W grupach jedno i dwuosobowych rozegrano trzy konkurencje. Pogoda dopisała

zawodnikom - było słonecznie, ale mroźnie, lecz to akurat balonom i zawodnikom nie przeszkadzało.

W kategorii uczniów szkół podstawowych do klasy VIII pierwsze miejsce zajęli Jakub Komandera i Krzysztof Żyła z Imielina. Ta sama para była druga w kategorii balonów niestandardowych. W innych kategoriach najlepsi byli uczniowie z Mysłowic i Bierunia.

Zwycięzcy otrzymali puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez powiat bieruńsko-lędzki.

Zawody oceniała komisja sędziowska w składzie: Marek Lizak, Jerzy Uzdrzychowski, Ryszard Jura. Sędzią technicznym był Janusz Musik. Natomiast nad sprawnym przebiegiem zawodów czuwał Franciszek Musioł. (da)

Dostojna 90-latka

Pani Julia Gabryś jest „mikołajkową” solenizantką, bo urodziła się 6 grudnia 1930 roku w Imielinie. Wysza za mąż za Teodora, z którym wychowała troje dzieci: Henryka, Gabrielę i Teresę. Ma pięcioro wnucząt i sześcioro prawnucząt. Jest krawcową, ale nie pracowała w swoim fachu, tylko w garmażerii w Katowicach.

Mieszka z córką Teresą i jak na tak piękny wiek czuje się znakomicie, jest pełna uśmiechu i werwy, sama daje sobie radę, choć pomoc córki jest na wyciągnięcie ręki, gdy tylko tego potrzebuje. Od swoich najbliższych ma nie tylko opiekę, ale otrzymuje też dużo serca. Pani Julia



Foto: da (2)

chętnie czyta: gazety, książki, czasopisma religijne; ogląda telewizję, ma swoje ulubione filmy i seriale. Miło oglądać 90-latkę w tak dobrej kondycji i zdrowiu. Życzymy pani Julii tej okągłej setki i dalej... (da)

25 lat miasta

Dokończenie ze str. 1.

nasze miasto staje się miastem atrakcyjnym do zamieszkania. Wzrasta liczba mieszkańców - w ostatnich 15 latach wzrosła z 7700 do ponad 9000 w tym roku.

Właściwa gospodarka przestrzenna, pokrycie w 80% planami miejscowymi terenów zurbanizowanych miasta, rozdzielenie funkcji produkcyjnych od terenów mieszkalnych, promocja rodzimej przedsiębiorczości stwarzają bogatą ofertę do realizacji swych rodzinnych i zawodowych planów mieszkańcom, którzy mieszkają tu od pokoleń i tym, którzy osiedlili się niedawno.

Ważna jest ekologia

Dużą wagę przywiązujemy do problemu, który aktualny jest nie tylko w naszym mieście, a więc do czystości powietrza i ograniczenia niskiej emisji. W ostatnich trzech latach dofinansowaliśmy wymianę 280 kotłów na niskiemisyjne, a w latach 2006-2010 z dofinansowania skorzystało 450 właścicieli domów. Prawie 2/3 z tych wymienionych to kotły gazowe, gdyż wysoka cena węgla, a także fakt, że ponad 90% miasta jest zgazyfikowane sprawiły, że mieszkańcy coraz chętniej korzystają z paliwa gazowego, przejawiając przez to coraz większą świadomość ekologiczną i dbając zarazem o czystość powietrza i swoje zdrowie.

Stabilny budżet

Sytuacja finansowa miasta jest stabilna. W rankingach dotyczących dochodów miasta na jednego mieszkańca w grupie małych miast corocznie plasujemy się w czołówce. Jednakże w ostatnich latach wprowadzane są nowe ustawy m.in. w zakresie podatków i oświaty, które w dużym stopniu obciążają budżety gmin, a także nakładane są na samorządy nowe zadania bez przekazywania odpowiednich środków na ich realizację.

Dochody budżetowe wszystkich gmin z roku na rok się pogarszają, co skutkować będzie w przyszłości spowolnieniem lub zaniechaniem zadań in-

westycyjnych, które są czynnikiem rozwojowym każdej gminy.

W powiecie i w metropolii

Trzy lata temu powstała Śląsko-Zagłębiowska Metropolia, do której należy również nasze miasto. Od jej powstania bardzo dobrze układa się współpraca z Zarządem Metropolii. Do tej pory Metropolia dofinansowała nasze przedsięwzięcia inwestycyjne takie jak np. ścieżki rowerowe czy węzeł przesiadkowy na kwotę prawie 5 mln zł. Podejmujemy wspólne działania w zakresie poprawy funkcjonowania komunikacji autobusowej i kolejowej.

Również współpraca z Powiatem Bieruńsko-Lędzińskim przynosi wiele korzyści w zakresie modernizacji dróg powiatowych, ścieżek rowerowych czy współfinansowania wymiany kotłów węglowych.

Nierozwiązane problemy

Mimo harmonijnego rozwoju miasta w ostatnich latach dotyczą nas problemy, które nie doczekały się pozytywnego rozwiązania. Jednym z nich jest budowa drogi ekspresowej S-1, która ma strategiczne znaczenie dla funkcjonowania miasta, a jej powstanie w przyszłości zmniejszy natężenie ruchu na ul. Imielińskiej i poprawi bezpieczeństwo na tej drodze. Jestem przekonany, że doczekamy się wreszcie kontynuacji przebudowy kolejnego odcinka tej drogi przez Zarząd Województwa, ponieważ jej stan techniczny i warunki bezpieczeństwa znacząco odbiegają od statusu drogi, jaką powinny posiadać drogi wojewódzkie.

Niewątpliwie dużym problemem, z którym będziemy musieli się zmierzyć w najbliższej przyszłości, jest planowana eksploatacja węgla pod północno-wschodnią częścią miasta. Szkody górnicze, które miałyby powstać, zniszczenie infrastruktury komunalnej i degradacja środowiska naturalnego będą powodować zmniejszenie atrakcyjności miasta, a w dalszej kolejności zahamowanie jego rozwoju. Jednakże ostatnie korzystne dla gminy decyzje administracyjne po-

zwalają z optymizmem patrzeć w przyszłość.

Wzrastająca liczba budowanych corocznie nowych domów, a co za tym idzie zwiększająca się liczba mieszkańców są powodem do satysfakcji, jednakże stawiają przed nami nowe zadania.

Zapewnienie naszym mieszkańcom bogatej oferty usług komunalnych, kulturalnych, rekreacyjno-sportowych, ale przede wszystkim związanych z organizacją edukacji dzieci i młodzieży, będzie sprawdzianem efektywności i skuteczności zarządzania miastem. Dlatego w planach na najbliższe lata znajdują się takie przedsięwzięcia jak: budowa nowego, drugiego przedszkola wraz ze żłobkiem, a także rozbudowa i modernizacja obiektu sportowego i stadionu przy ul. Hallera.

Bez polityki

Kontynuacja zadań i ciągłość strategicznej polityki gminy przez Radnych Rady Miasta kolejnych kadencji, dobra współpraca radnych z burmistrzem i pracownikami Urzędu, bez prowadzenia sporów politycznych, sprawiają, że możemy stabilnie prowadzić bieżącą działalność gminy i sukcesywnie realizować zaplanowane inwestycje, bo gdy w samorządzie zaczyna się polityka, tam kończy się zdrowy rozsądek.

Mieszkańcy naszego miasta znani ze swojej przedsiębiorczości i gospodarności, zaangażowani w sprawy publiczne kreują pozytywny wizerunek i prestiż miasta, a poprzez odważne i przemyślane decyzje władz miasta możemy zapewnić jego dalszy stabilny rozwój na następne 25 lat.

Podziękowania za 25 lat

Jubileusz 25 lat samorządności jest okazją do złożenia podziękowań tym wszystkim, którzy swoją pracą zawodową i działalnością społeczną wnieśli szczególnie wkład w budowę i rozwój naszego miasta.

Dziękuję wszystkim pracownikom Urzędu Miasta, którzy pracowali w ciągu tych 25 lat w Urzędzie, a w szczególności sposób chciałem podziękować 11 z nich, którzy od początku funkcjonowania miasta

do teraz są zatrudnieni w naszym Urzędzie. To ich praca, zaangażowanie i wytrwałość są częścią sukcesu miasta mijającego ćwierćwiecza.

Dziękuję działaczom wszystkich stowarzyszeń, organizacji społecznych i kościelnych, związków i klubów, a w szczególności seniorom tych organizacji za ich pracę, poświęcenie, ich doświadczenie i mądrość życiową, z której my wszyscy mogliśmy korzystać.

Dziękuję wszystkim Radnym sześciu kadencji za zaangażowanie i podejmowanie rozważnych decyzji dla dobra lokalnej wspólnoty.

Dziękuję pracownikom jednostek organizacyjnych

gminy, pracownikom oświaty, służby zdrowia, spółki komunalnej, duszpasterzom naszej parafii oraz firmom i instytucjom działającym na terenie miasta.

Dziękuję władzom Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego, władzom Województwa Śląskiego, władzom Śląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, a także władzom miast i gmin naszego powiatu i sąsiednich gmin za współpracę, pomoc i realizację naszych wspólnych przedsięwzięć.

Dziękuję wszystkim mieszkańcom, którzy swą pracą zawodową i społeczną wnieśli trwały wkład w budowę i rozwój naszego miasta.

Koncert na 25-lecie



Foto: MCK

W marcu Imielin obchodził 25 rocznicę odzyskania samorządności. Z tej okazji władze miasta zaplanowały wiele okolicznościowych imprez (koncerty, wystawy itd.), które miały się odbyć właśnie w marcu. Niestety, panująca do dzisiaj pandemia pokrzyżowała te plany.

Jednakże władze Imielina wraz z Miejskim Centrum Kultury postanowiły chociaż częściowo zrekompensować mieszkańcom ten niedostatek i udostępnić za pośrednictwem internetu specjalnie z tej okazji przygotowany i nagrany koncert. Zrealizowano go w DK Sokolnia z zastosowaniem najnowocześniejszego sprzętu audio-video i przy współpra-

cy najlepszych realizatorów dźwięku i obrazu.

Specjalnie przygotowany repertuar wykonała Imielińska Orkiestra Dęta pod dyr. Andrzeja Króla, a solistą był młody, od niedawna związany z Imielinem, ormiański wokalista Sargis Davtyan, zwycięzca opolskich „Debiutów”. W repertuarze koncertu znalazły się autorskie kompozycje solisty oraz premierowe wykonania utworów Louisa Prima i Rolfa Løvlanda.

Od 13 grudnia będzie można oglądać retransmisję tego wyjątkowego koncertu na stronie internetowej miasta i Miejskiego Centrum Kultury w Imielinie oraz na fanpage'u. Serdecznie zapraszamy. (mck)

Podsumowanie rozgrywek w zespołach LKS Pogoń (1)

Od 5 do 14 lat liczą zawodnicy Pogoni trenujący w dziecięcych i młodzieżowych zespołach. Tej jesieni w trudnych pandemicznych warunkach walczyli w turniejach i rozgrywkach o jak najlepsze wyniki. A na codziennych treningach dbali o swoją kondycję i rozwijali umiejętności techniczne oraz taktyczne. Poniżej przedstawiamy relacje trenerów z tego, jak pracowali w swoich grupach.

- To była dobra jesień, co do tego nie mam żadnych wątpliwości – jest przekonany Dawid Zych, trener skrzatów z roczników 2014 i 2015. - Cel na ostatnie miesiące był jeden: nauka przez zabawę piłki nożnej. Jestem bardzo zadowolony, patrząc wstecz na moich zawodników. Na

skich u poszczególnych zawodników.

Orlików z roczników 2011 i 2012 ma pod opieką Marek Fąfara. - Zaczęliśmy przygotowania do rundy jesiennej kadrą 24 zawodników. We wrześniu dzieciaki rozpoczęły rozgrywki w dwóch ligach (rocznik 2011 Orlik E2 i rocznik 2012 żaki F1). Pierwsi z nich rozegrali 9 meczy, z czego 6 wygrali, 1 zremisowali i 2 przegrali, zajmując 3 miejsce z 19 punktami. Uważam rundę jesienną za bardzo udaną, myślę, że dzieciaki mają dużo frajdy z treningów (frekwencja ponad 20 dzieciaków na treningu), które próbują bardzo często urozmaicać, staram się wprowadzać nowe ćwiczenia, jak i powtarzać i utrwalać już wcześniej poznane.



Robert Haponiuk trenuje orlików z roczników 2010 i 2011. - To była niezwykle pracowita jesień - mecz za meczem. W niespełna 3 miesiące rozegraliśmy 28 meczy ligowych w dwóch ligach kategorii Orlik E1 w roczniku 2010. Celem tej rundy było rozegranie przez każdego z zawodników możliwie jak największej ilości minut na boisku, aby zdobywać niezbędne doświadczenie boiskowe. W ostatecznym rezultacie drużyna złożona z zawodników roczników 2010, 2011 oraz 2012 zwyciężyła w 18 meczach, w 9 schodziła pokonana oraz zanotowała remis, strzelając łącznie 187 bramek tracąc niestety aż 160. Od połowy rundy zauważalny był postęp w organizacji gry - zwłaszcza w grze ofensywnej, gdzie często udawało się nam stworzyć grę w trójkacie, zauważalne wyjście na pozy-

cję oraz świadome szukanie wolnych przestrzeni boiska. Ciężko także pracowaliśmy na treningach nad tym, aby dokładność podań połączyć z szybkością wykonania, co było naszym największym mankamentem na tym etapie rozwoju oprócz gry obronnej drużyny. Czeka nas wiele wyzwań w treningu - zwłaszcza gra defensywna całego zespołu, jak np. odbiór piłki oraz systematyczna poprawa techniki użytkowej wszystkich zawodników. Wierzę, że moja ambitna drużyna podbudowana swoimi ostatnimi postępami będzie dążyć z radością i uśmiechem do dalszego rozwoju, a jako trener wprowadzę więcej spokoju i luzu do tej świetnej ekipy.

Klub piłkarski LKS Pogoń Imielin otrzymuje dotację z budżetu Miasta Imielin – dziękujemy. (1\$)



każdym treningu widziałem maksymalne zaangażowanie u każdego, co tylko skutkowało rozwojem umiejętności, a mnie motywowało do dalszej pracy. Co też warto zauważyć, to z każdym tygodniem nasz zespół powiększał się o kolejnych zawodników, którzy przychodzili „na spróbowanie”, a teraz są częścią zespołu. Jestem przekonany, że kontynuując naszą pracę z takim zaangażowaniem i taką radością, nasze umiejętności będą tylko wzrastać i gdy pojedziemy na nasz pierwszy turniej, wyjdziemy z niego zwycięsko.

Lechosław Synowiec, trener żaków z roczników 2012 i 2013, stwierdza krótko: - Drużyna stale się powiększa, poprzez systematyczność na treningach każdy widzi szybki progres umiejętności piłkar-

Żaki rozegrały 2 turnieje (ponieważ w lidze F1 są tylko turnieje). Zagraлиśmy 6 meczy, wygraliśmy 4, zremisowaliśmy 1 i przegraliśmy 1. W tej lidze brak tabeli. Niestety pandemia pokrzyżowała plany większej liczby rozgrywek. Odbyło się kilka turniejów - m.in w Pszczynie, gdzie zajęliśmy 1 miejsce, pojechaliśmy również na 2-dniowy Turniej Smoka Wawelskiego, gdzie zabrakło nam 2 bramek żeby awansować do turnieju finałowego Ligi Mistrzów. W efekcie zagraлиśmy w Lidze Europy i zajęliśmy 4 miejsce.

Podsumowując: runda jesienna była udana, widać postępy i rozwój zawodników. Dziękuję wszystkim za świetny doping, a dzieciakom gratuluję postępów i sukcesów, oczywiście liczę na kolejne.

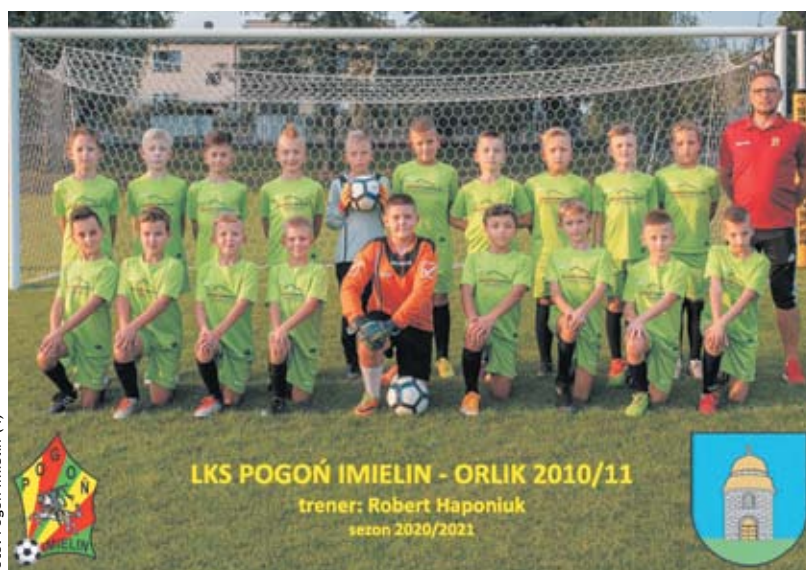


Foto: Pogoń Imielin (4)



MIEJSKA SPÓŁKA KOMUNALNA W IMIELINIE
41-407 Imielin ul. Imielińska 87

**OFERUJE MIESZKAŃCOM IMIELINA
USŁUGI RĘBAKIEM
DO ROZDRABNIANIA GAŁĘZI**

CENA USŁUGI:
145 ZŁ BRUTTO ZA GODZINĘ PRACY RĘBAKA.
EWENTUALNY WYWÓZ ZREBKÓW
NA PODSTAWIE ODDZIELNEJ KALKULACJI

Zainteresowanych prosimy o kontakt: tel. 32 225 5676
lub na pocztę mail: msk@msk-imielin.pl